

GRZEGORZ PYSZCZEK

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej
w Warszawie
Wydział Stosowanych Nauk Społecznych
e-mail: gpyszczek@aps.edu.pl

Floriana Znanięckiego wizja reorganizacji kulturowej

*Przyszłość pokaże, czy chcemy być
zaściankiem Europy, czy Atenami*

Floriana Znanięcki¹

Abstract. *The article is devoted to the initial reconstruction of the vision of cultural reorganization created by Florian Znanięcki. The first part of the article presents several types of cultural reorganization: conservative, revolutionary, and creative. The second part signals the role of informal leadership in the process of creative cultural reorganization. The third part underlines the importance of informal education circles for this process.*

Keywords: *cultural change, leadership, informal education*

Problematyka zmiany kulturowej była trwałym motywem całej twórczości Floriana Znanięckiego, zarówno tej filozoficznej, jak i socjologicznej, a także literackiej. Śmiało można stwierdzić, iż zagadnienie warunków zmiany kulturowej, warunków zarówno zaistnienia możliwości, jak i skuteczności tej zmiany, było podstawowym i jednym z pierwszorzędnych tematów całej myśli Znanięckiego.

¹ F. Znanięcki, *Polska w kryzysie światowym*, w: F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 173.

Refleksje związane z tym problemem można odnaleźć prawie w każdym dziele polskiego myśliciela². Według Elżbiety Hałas, będącej niekwestowanym autorytetem jeżeli chodzi o badania nad Znanieckim, kulminacyjny wers z młodzieńczego poematu *Cheops* „Więc idź – i twórz” stał się motywem przewodnim życia autora i tematem opracowywanym najpierw w postaci nowatorskich idei filozoficznych, a następnie w postaci oryginalnej teorii socjologicznej³.

Zasadniczo w żadnym jednak jego dziele nie znajdujemy jednolitego ujęcia będącego podsumowaniem wszystkich poruszonych przez Znanieckiego wątków związanych z zagadnieniem zmiany kulturowej. Nawet w *Naukach o kulturze*, a także w nieprzetłumaczonym na język polski *opus magnum* Znanieckiego *Social Action* nie znajdujemy pełnego wykładu poglądów autora na temat zmiany kulturowej. Nie znaczy to jednak tego, iż polski socjolog nie posiadał spójnej koncepcji tego zagadnienia. Wielość perspektyw poruszanych przez autora *Upadku cywilizacji zachodniej* w związku z tym zagadnieniem skłania do przypuszczenia, że posiadał on taką koncepcję, tylko z różnych względów biograficznych nie zdołał jej jednak przedstawić w sposób pełny w jednym spójnym dziele.

Zagadnienie wymaga więc rekonstrukcji ze strony historyków socjologii i myśli społecznej. Nie jest to zagadnienie proste, biorąc pod uwagę wielość dziedzin, w ramach których poruszał się Znaniecki jako autor. W grę wchodzi bowiem socjologia wychowania, socjologia narodu, socjologia wsi, filozofia kultury i parę jeszcze innych dyscyplin. Poniższy szkic nie ma ambicji pełnej rekonstrukcji tej problematyki. Jego intencją było podkreślenie znaczenia kilku zasadniczych motywów intelektualnych będących, wedle rozeznania autora, podstawowym kontekstem tego, jak rozumiał Znaniecki istotę zmiany kulturowej. Nie wszystkie formy zmiany kulturowej uważał polski socjolog za równie wartościowe. Najbardziej interesowała go ta forma zmiany kulturowej, którą w jednej ze swych prac nazwał reorganizacją twórczą. Na niej też zostanie skoncentrowana uwaga w tym szkicu.

Nie ma wątpliwości, że podstawą koncepcji Znanieckiego jest przekonanie o podstawowym znaczeniu czynników podmiotowych dla dokonywania się wszelakich zmian kulturowych. Jak przyznawał sam Znaniecki, „nowe modele i systemy ideologiczne są inicjowane i rozwijane przez myślicieli, którzy uświadomili sobie uporczywe konflikty między ludzkimi zbiorowościami lub wewnątrz zbiorowości i celowo starają się te konflikty usunąć”⁴. Na ten właśnie aspekt myśli Znanieckiego zwrócona będzie przede wszystkim uwaga w poniższym szkicu.

² W artykule wykorzystano fragmenty z: G. Pyszczek, *Nadnormalność jako zjawisko społeczne. Wokół koncepcji Floriana Znanieckiego*, Wyd. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2013.

³ E. Hałas, *Znaczenie i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1991, s. 102. Na temat socjologii kultury Znanieckiego zob. E. Hałas, *Klasyczna socjologia kulturowa Floriana Znanieckiego*, w: E. Hałas, *Symbole i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

⁴ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze*, PWN, Warszawa 1971, ss. 489-490.

Rekonstrukcję wizji zmiany kulturowej Znanięckiego można by uznać za wartościową samą w sobie. Każda próba głębszej interpretacji koncepcji wybitnego myśliciela jest cenna sama w sobie. Wydaje się jednak, iż dokonania Znanięckiego mogłyby wzbogacić współczesną refleksję nad zmianą społeczną i kulturową. Dominują w niej z jednej strony wszelkie rozważania koncentrujące się nad egzogennymi czynnikami zmiany społecznej. Zasygnalizujemy w tym kontekście przykładowo niezwykłą popularność takich prac, jak Jareda Diamonda *Strzelby, zarazki i maszyny* (New York 1997, wyd. pol. Warszawa 2000) czy też Iana Morrisa *Dłaczego Zachód rządzi – na razie* (New York 2010, wyd. pol. Poznań 2015), koncentrujących się na aspektach biologicznych lub geograficznych zmian społecznych. Z drugiej strony warto zwrócić uwagę na popularność w ramach samej socjologii różnego typu koncepcji podmiotowości społecznych podkreślających znaczącą rolę interakcji między jednostką lub grupą a strukturą społeczną⁵. W grę wchodziłyby tu np. koncepcje morfogenezy (Walter Buckley, Margaret Archer) lub strukturacji (Anthony Giddens). W przeciwieństwo do Diamonda czy też Morrisa autorzy tych koncepcji akcentują endogenne podmiotowe czynniki zmiany społecznej i kulturowej. Nie koncentrują się one jednak na tym, co jest najbardziej znaczące dla ujęcia podmiotowości charakterystycznego dla Znanięckiego, czyli na akcie twórczym suwerennej jednostki.

We wstępie warto zaznaczyć także, iż koncepcje Znanięckiego powstawały w ścisłym związku z kontekstem biograficznym jego życia. Znanięcki w swym okresie wczesnej twórczości, przypadającym na lata poprzedzające I wojnę światową, to typowy przedstawiciel inteligencji twórczej funkcjonującej wobec braku polskich uniwersytetów w obrębie stowarzyszeń, klubów i kół ściśle powiązanych z działalnością społeczną i niepodległościową. Joanna Kurczewska wyróżniła występujące w Polsce cztery koncepcje inteligencji. W ujęciu tym inteligencja to:

- zbiorowość osób wyróżniających się wysokimi walorami intelektualnymi, artystycznymi, moralnymi;
- zbiorowość osób trudniących się zawodowo pracą umysłową bądź artystyczną;
- zbiorowość ludzi, którzy swą egzystencję opierają na pracy umysłowej i w związku z jej wykonywaniem znajdują się w określonym miejscu struktury społecznej oraz pełnią specyficzne funkcje w społeczeństwie i państwie;
- zbiorowość wyróżniona z uwagi na szczególny typ orientacji aksjologicznych wynikających z kompetencji intelektualnych⁶.

Sfery inteligenckie, do których przynależał Znanięcki, to inteligencja w czwartym z wyróżnionych powyżej znaczeń. Koncepcje reorganizacji twórczej Znanięckiego można traktować w pewnym zakresie jako zapis doświadczeń tej formacji inteligenckiej.

⁵ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, podrozdział *Nowoczesne teorie podmiotowości*, ss. 185-191.

⁶ J. Kurczewska, *Inteligencja*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, ss. 337-343.

1. Twórcza reorganizacja kulturowa

Twórcza reorganizacja kultury jest pewną formą zmiany kulturowej – według Znanięckiego najbardziej pożądaną. Rekonstruując myśl polskiego socjologa, można powiedzieć, iż Znanięcki wyróżnił dwie podstawowe formy zmiany kulturowej:

- dezorganizację kulturową: zmianę negatywną, polegającą na przejściowym lub stałym zaprzestaniu kultywowania pewnych wzorców kulturowych i respektowania niektórych norm społecznych;
- reorganizację kulturową: zmianę pozytywną, polegającą na powrocie do zaniechanych w przeszłości wzorców kultury lub wprowadzeniu nowych wzorców kultury i norm społecznych⁷.

Jeżeli chodzi o reorganizację kultury, to wyróżnił on trzy podstawowe jej formy:

- reorganizację zachowawczą: polega ona na dążeniu do reanimowania odrzuconych z różnych powodów wzorców i norm kulturowych;
- reorganizację rewolucyjną: jej istotą jest wprowadzanie nowych norm i wzorców przy jednoczesnym odrzuceniu większości zastanego dorobku cywilizacyjnego;
- reorganizację twórczą: jej esencją jest wprowadzanie nowych norm i wzorców, przy jednoczesnym pielęgnowaniu i rozpowszechnianiu zastanej tradycji⁸.

Reorganizacja zachowawcza oraz reorganizacja rewolucyjna mają charakter odgórny. Zachowawcza przeprowadzana jest przez społeczny establishment, zaś rewolucyjna przez grupę, która objęła władzę w skutek dokonania społecznego przewrotu. Reorganizacja twórcza ma natomiast w dużej mierze charakter oddolny. Znaczący w niej udział mają spontanicznie wyłaniający się liderzy oraz grupy skupiające się wokół nich.

Zaprezentowana typologia ma charakter rekonstrukcyjny. W tak podanej formie nie znajdziemy jej w pismach Znanięckiego. Opiera się ona jednak ściśle na dwóch jego autorskich prezentacjach tej problematyki: wcześniejszej, której współautorem był William I. Thomas, zawartej w *Chłopie polskim w Europie i Ameryce*, oraz późniejszej zawartej w jego *Naukach o kulturze*. W pierwszej wersji (*Chłop polski w Europie i Ameryce*) jest mowa o reorganizacji i dezorganizacji społecznej, w drugiej natomiast (*Nauki o kulturze*) o dezorganizacji i reorganizacji kulturowej.

⁷ Inne ujęcie tej problematyki można odnaleźć w: M. Pacholski, *Florian Znanięcki. Społeczna dynamika kultury*, PWN, Warszawa 1977, rozdział *Dwa typy zmiany społecznej – konflikt i współpraca*.

⁸ Maksymilian Pacholski zwraca uwagę na to, iż wedle Znanięckiego wytworzone formy kulturowe są praktycznie niezniszczalne. Wedle tego autora „zmianie mogą ulec warunki ich aktualizacji w zbiorowości czy grupie oraz ich znaczenie w szerszym kontekście społeczno-kulturowym” (*Florian Znanięcki. Społeczna dynamika...*, ss. 261-262). Przyjmując takie ujęcie, można by powiedzieć, że tego typu niezniszczalność reorganizacja twórcza by akceptowała, zaś rewolucyjna – odrzuciła. Oczywiście chodziłoby tu o niezniszczalność względną, czyli trwanie dawnych wzorców kulturowych w pamięci zbiorowej.

W swoim ujęciu rekonstrukcyjnym utożsamiałem pojęcia dezorganizacji i reorganizacji społecznej z pojęciami dezorganizacji i reorganizacji kulturowej. Jest to pewne uproszczenie. Śmiało można jednak założyć, że pojęcia reorganizacji i dezorganizacji społecznej były punktem wyjścia dla formowania się pojęć z dziedziny nauk o kulturze. Sam Znanięcki nie utożsamiał jednak w pełni tych pojęć i odróżniał ich zakres. „Dezorganizacja” i „reorganizacja kulturowa” miała dotyczyć, jak się wydaje, wszystkich systemów kulturowych, zaś „dezorganizacja” i „reorganizacja społeczna” odnosić się miały tylko do systemów społecznych⁹. Znanięcki oczywiście w pełni zdawał sobie sprawę z współzależności obydwu kategorii systemów – z tego, że zmiany w systemie społecznym prowadzą do zmian w systemie kulturowym i na odwrót. Funkcjonowanie bowiem prawie każdego systemu kulturowego ma swój kontekst społeczny, zaś każdy system społeczny użytkuje wiele rozmaitych wzorców kulturowych, po to, aby trwać i rozwijać się¹⁰. Dla celów jednak tego szkicu bez większego błędu można utożsamiać obydwa typy procesów.

Przypatrzmy się teraz przez moment koncepcji zawartej w jego *Naukach o kulturze*. To tutaj występują najbardziej interesujące nas w tym szkicu pojęcia „dezorganizacji kulturowej” i „reorganizacji kulturowej”, których znaczenie autor być może najbardziej opisał i uwypuklił właśnie w tej pracy. Występowały one zresztą już wcześniej, czasami w nieco innych wariantach znaczeniowych, m.in. właśnie w *Chłopie polskim w Europie i Ameryce*, jako dezorganizacja społeczna i reorganizacja społeczna.

Dezorganizacja kultury polega właśnie na nierespektowaniu norm będących czynnikami konstytuującymi wzorce kulturowe stanowiące część bardziej ogólnego systemu kultury danego społeczeństwa. Podstawowym faktem społecznym związanym z dezorganizacją kulturową jest, po pierwsze, wykroczenie, mające albo charakter indywidualny, albo zbiorowy, po drugie, represja społeczna, kara, poprzez którą społeczeństwo chce skłonić jednostki lub grupy do respektowania danych norm.

Wykroczenie może mieć charakter dwojaki: po pierwsze czynny, polegający na złamaniu jakiegoś zakazu i wykonaniu czynności zabronionej przez dany zakaz, po drugie bierny, polegający na niewykonaniu czynności wymaganej przez jakiś nakaz. Zarówno jedno, jak i drugie, gdy zostaną ujawnione, spotykają się z jakąś formą represji ze strony otoczenia. Wszystkie rodzaje działań skierowanych przeciwko pojawianiu się rozpowszechniania jakichkolwiek form dezorganizacji kulturowej nazywa Znanięcki reorganizacją kulturową. Wyróżnia on dwa podstawowe typy

⁹ Wedle Pacholskiego Znanięcki za przedmiot nauk o kulturze uważał ludzkie działania i ich ład, zaś za przedmiot socjologii działania społeczne. M. Pacholski, *Florian Znanięcki. Społeczna dynamika...*, s. 273.

¹⁰ Zob. F. Znanięcki, *Nauki o kulturze*, ss. 575-576, przypis, w którym autor pisze, iż pojęcie dezorganizacji kulturowej jest szersze niż pojęcie dezorganizacji społecznej.

reakcji na dezorganizację kulturową, a więc dwa typy reorganizacji kulturowej: reorganizację zachowawczą i reorganizację twórczą.

Reorganizacja zachowawcza służy podtrzymywaniu dotychczasowego kształtu i sposobu funkcjonowania norm. Reorganizacja twórcza natomiast dąży do zmian w treści i formie dotychczasowego kanonu norm kulturowych. Z reguły nie zrywając radykalnie ciągłości z tradycją i dziedzictwem kulturowym, animatorzy reorganizacji twórczej starają się uszlachetnić i udoskonalić dotychczas funkcjonujące wzorce i normy kulturowe. Nie zawsze ich dążenia muszą kończyć się sukcesem. A ewentualna porażka spowodowana jest z jednej strony przez opór otoczenia niechętnego zmianom i chcącego trwać przy starych rozwiązaniach, a z drugiej – brakiem realizmu niektórych propozycji zmian.

Jeżeli chodzi o reorganizację zachowawczą, to jej podstawą są oczywiście kary, represje związane z przekroczeniem określonych norm. Samą istotę reorganizacji zachowawczej tak oddaje Znaniński:

[...] czynne represjonowanie wykroczeń przez uczestników systemów kulturowo zorganizowanych zapobiega dezorganizacji tych systemów. Terminu „reorganizacja zachowawcza” używamy do oznaczenia dwóch najważniejszych aspektów tej działalności. Jest ona zachowawcza, ponieważ czynniki konformistyczne starają się zachować w stanie nietkniętym te wzorce i normy ideologiczne, na podstawie których jest zorganizowany ich system czynności. Jest ona reorganizacją, ponieważ owe czynniki nieustannie muszą wykonywać czynności indywidualne i zbiorowe mające na celu przedłużenie funkcjonowania systemu pomimo dezorganizującego wpływu coraz to nowych wykroczeń¹¹.

Podstawą tego typu działań jest dążenie do zachowania *status quo*. Z jednej strony poprzez eliminowanie osób łamiących normy, a z drugiej – poprzez wzmacnianie świadomości konieczności przestrzegania norm u pozostałej reszty.

Znaniński mocno podkreślał znaczenie tego drugiego aspektu wszelkiej represji. Ci, którzy dokonują represji oraz całe ich najszerzej rozumiane otoczenie społeczne, wzmacniają tkwiące w nich postawy konformistyczne. Każda represja oprócz skutku fizycznego, polegającego na jakiejś formie eliminacji działań osoby łamiącej dany ład kulturowy, ma także skutek drugi, natury świadomościowej, wspierający tkwiącą w świadomości społecznej konformistyczną ideologię dominującego systemu kulturowego.

Inną formą reorganizacji kulturowej jest reorganizacja twórcza. Tak jak elementarnymi faktami społecznymi stojącymi u podstaw reorganizacji zachowawczej były wykroczenie i represja, tak w przypadku reorganizacji twórczej tym podstawowym faktem jest akt twórczy. Znaniński w swych koncepcjach dotyczących natury kultury zawartych w *Naukach o kulturze* konsekwentnie, podobnie, jak i w wielu innych dziełach, podtrzymuje swoje przekonanie o ściśle indywidualnym

¹¹ F. Znaniński, *Nauki o kulturze*, s. 615.

i personalnym charakterze twórczych zmian w kulturze, które zawsze mają swoich autorów, świadome podmioty projektujące taki, a nie inny kształt zmiany zarówno kulturowej, jak i społecznej. Jak pisze Znanięcki „nowe ideały są zapoczątkowane przez myślicieli, którzy uświadamiają sobie uporczywe konflikty wewnątrz zbiorowości ludzkich lub też między nimi i wierzą, że realizacja ich ideałów doprowadzi do tego, że miejsce konfliktu zajmie harmonia”¹².

Podstawową cechą podmiotu twórczej reorganizacji kultury jest więc przede wszystkim zdolność do dokonywania czynności twórczych. Na czym one polegają?

Znanięcki wyróżnił w *Naukach o kulturze* trzy podstawowe klasy ludzkich czynności: twórcze, naśladowcze, nawykowe. Czynnikiem różnicującym te różne typy czynności poprzez natężenie swojego występowania jest relacja między zamiarem podejmowanego działania a samym działaniem. Dotyczy momentu, w którym konkretyzuje się zamiar jakiegoś działania.

Z jednej strony tego spektrum ludzkich czynności pozostaje nawyk, w przypadku którego zamiar działania jest ustalony u samego jego początku. Z drugiej zaś strony po nawyku następuje naśladownictwo, w ramach którego zamiar konkretyzuje się w początkowej części czynności, a potem pozostaje niezmienny. W końcu w ramach czynności twórczych zamiar działania pozostaje ostatecznie nieustalony aż do samego końca działania. Jego ostateczne ustalenie jest jednocześnie końcem działania. Działanie twórcze nie jest więc czymś określonym ani na początku, ani w trakcie działania. Jego zaprzeczeniem jest działanie oparte na ściśle określonym schemacie. Osoba twórcza jest więc kimś nieustannie poszukującym, ryzykującym drogę w stronę z góry nieskonkretyzowanego celu. Kształt tego celu ujawnia się u kresu tego działania.

Jak wspomniano powyżej, omawiane w *Naukach o kulturze* zjawiska dezorganizacji i reorganizacji kulturowej pojawiały się w pismach Znanięckiego już wcześniej, tylko w innej szacie pojęciowej, m.in. właśnie w *Chłopie polskim w Europie i Ameryce* jako dezorganizacja społeczna i reorganizacja społeczna. Poświęćmy teraz nieco miejsca obrazom zmiany kulturowej, które Znanięcki wraz z Thomasem zarysowali w tej pracy¹³. Punktem wyjścia jest tu wyróżnienie dwóch typów przemiany: reorganizacji społecznej i walki o zachowanie dawnego systemu społecznego.

Podobnym punktem wyjścia w obydwu pracach jest pojęcie dezorganizacji. Dla Znanięckiego i Thomasa w *Chłopie polskim w Europie i Ameryce* dezorganizacja społeczna to „zmniejszenie wpływu istniejących społecznych norm postępowania na poszczególnych członków grupy”¹⁴.

¹² Ibidem, s. 368.

¹³ Chodzi tu o tom IV tego dzieła: *Dezorganizacja i reorganizacja w Polsce*.

¹⁴ W.I. Thomas, F. Znanięcki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. IV, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, s. 12.

Mimo zasadniczych podobieństw w koncepcjach zawartych w obydwu pracach, w *Chłopie polskim* można znaleźć pewne oryginalne wątki, nieobecne w późniejszych *Naukach o kulturze*.

Po pierwsze, autorzy zwracają tu większą uwagę na same przyczyny dezorganizacji. Przyczyną dezorganizacji społecznej tradycyjnej wsi polskiej jest, wedle autorów tego monumentalnego dzieła, pogłębienie się jej kontaktu ze światem zewnętrznym¹⁵. Te konstatacje można by zgeneralizować i stwierdzić, że przynajmniej jedną z przyczyn dezorganizacji społecznej jest zmiana kulturowa wynikająca z zetknięcia się z kulturą obcą. Zapewne jednak, można domniemywać, zmiana kulturowa endogenna, wynikająca z dokonanych wewnątrz danej zbiorowości innowacji, miałyby równie dezorganizujący charakter.

Po drugie, autorzy rozszerzają wachlarz postaw, które są odpowiedzią na dezorganizację kulturową. Oprócz reorganizacji społecznej (reorganizacja twórcza w *Naukach o kulturze*), walki o zachowanie dawnego systemu społecznego (reorganizacja zachowawcza w *Naukach o kulturze*) pojawia się jeszcze jeden typ reakcji – postawy rewolucyjne. W tomie IV omówione są dwa typy takich postaw: rewolucjonizm klasowy i religijny¹⁶. Postawy rewolucyjne autorzy identyfikują z dążeniem do obalenia istniejącego systemu lub przynajmniej pewnych jego elementów. Obciążone są one jednak pewnego typu negatywizmem, brakiem konstruktywnych alternatyw.

Niechęć do rewolucji jest widoczna u Znanięckiego w jednym z najbardziej znanych jego dzieł, czyli w *Upadku cywilizacji zachodniej*.

Cywilizacja reprezentowana przez znikającą arystokrację umysłową jest przedmiotem nienawiści dla mas, w których ręce przechodzi władza [...] katastrofa, która niszczy arystokrację umysłową, zawsze wywołuje w masach najniższe i najgwałtowniejsze instynkty, tym sposobem niweczy wszelkie przygotowanie do przyjęcia ideałów kulturalnych, jakie masy mogły posiadać poprzednio¹⁷.

Rewolucja to dla Znanięckiego groźny żywioł związany z regresem cywilizacyjnym i kulturowym. Zwycięskie elity rewolucyjne nie są w stanie przyswoić sobie dorobku przeszłości, a nawet jeśli są, to jest on dla nich czymś, co podważa ich prestiż i pozycję. Dlatego też w początkowym przynajmniej okresie nowy ład rewolucyjny dąży do radykalnego odcięcia się od przeszłości.

Inaczej ruchy związane z reorganizacją twórczą. Zaczynają one od przyswojenia sobie dorobku przeszłości, po to by jednak później wejść w sferę czynności twórczych, które w żaden sposób nie oznaczają destrukcji przeszłości.

¹⁵ Ibidem, s. 9.

¹⁶ Ibidem, rozdział V. Omawiany rewolucyjny ruch klasowy to ruch komunistyczny, zaś rewolucyjny ruch religijny to mariawityzm.

¹⁷ F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, s. 69.

2. Przewodnictwo

Jak jednak dokonać takiej reorganizacji twórczej, której kształt został zarysowany w powyższej części? Jakich narzędzi i środków należy użyć, aby zmiana dokonywała się w taki, a nie inny sposób? Wydaje się, że podstawowym środkiem dokonywania reorganizacji twórczej wedle Znanięckiego miał być przede wszystkim pewien typ spontanicznego, niesformalizowanego, oddolnego przywództwa. Myślę, że do tego typu przywództwa dobrze pasuje pojawiające się w niektórych pismach Znanięckiego pojęcie przewodnika.

Zasadniczo bowiem działania oddolne, samoorganizujące się inicjatywy koncentrowały na sobie uwagę polskiego socjologa. Myślę, że Znanięckiemu byłoby bliskie późniejsze o kilkadziesiąt lat wyznanie jednego z komunitarystów: „Zarówno idea, że rząd może rozwiązać wszystkie problemy społeczne [...] jak koncepcja, że prywatny sektor jest wybawcą [...] nie rozumiały faktów i głównego socjologicznego wglądu. Była nim bardzo ważna rola społeczności, stowarzyszeń ochotniczych i nawet kościołów w radzeniu sobie z problemami społecznymi”¹⁸. Niewątpliwie w sferze stowarzyszeń, ruchów, oddolnych inicjatyw widział on podstawową sferę społecznej przemiany.

Bardzo wyraźnie widać to w analizach przemian wsi polskiej dokonywanych w *Chłopie polskim*. Prezentowane tu rozważania na temat reorganizacji społecznej były m.in. generalizacją obserwacji przemian zachodzących na polskiej wsi przed I wojną światową. W przedstawianych w *Chłopie polskim* mamy do czynienia z oddolnymi, policentrycznymi, spontanicznymi ruchami animowanymi przez bardziej doświadczonych liderów poprzez przykład i inicjatywę własną. Świat dużych zhierarchizowanych organizacji opierających się na władzy formalnej posługującej się karami i nagrodami jest tu praktycznie nieobecny. Przywódcami, jak gdyby sztandarowymi przykładami, byli dobrze znani z podręczników historii Polski organizatorzy ruchu spółdzielczego w zaborze pruskim – ksiądz Piotr Wawrzyniak i Maksymilian Jackowski¹⁹.

Thomas i Znanięcki opisują w *Chłopie polskim* proces reorganizacji społecznej. Studium reorganizacji społecznej obejmuje, według nich, pięć podstawowych zagadnień: „1) przewodnictwo, 2) kształcenie chłopów, 3) szersza społeczność i prasa, 4) instytucje spółdzielcze, 5) rola klasy chłopskiej w narodzie”²⁰.

Widać wyraźnie, iż czynnikiem kluczowym reorganizacji dla obu autorów jest przewodnictwo, czyli przywództwo określonego typu. To ono uruchamia proces

¹⁸ Tym komunitarystą jest Amitai Etzioni, cyt. za: L. Miś, *Problemy społeczne. Teoria, metodologia, badania*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 37.

¹⁹ W.I. Thomas, F. Znanięcki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. IV, s. 129.

²⁰ Ibidem, s. 113.

zdobywania i upowszechniania samoświadomości wiedzy, animuje narodziny nowych instytucji itd.

Nie każde przewodnictwo wchodzi tutaj jednak w grę. Autorzy wyróżniają trzy typy przewodnictwa, oparte na:

- obawie i nadziei,
- prestiżu,
- dokonaniach²¹.

Typ pierwszy, ich zdaniem, nie nadaje się do przewodzenia w dziele reorganizacji społecznej. Polega on na dystrybucji kar i nagród. Musi być związany z istniejącymi już instytucjami, które dysponują określonymi zasobami. To jednak te instytucje właśnie są częścią zdeorganizowanego systemu społecznego, którego dezorganizacji zapobiec nie mogły. Istotą ich trwania jest dążenie do zachowania i wzmacniania *status quo*. Nie są więc z reguły sojusznikami w dokonywaniu pożądanых zmian, co najwyżej starają się zachować dawne formy systemu społecznego.

W dziele reorganizacji społecznej istotne są natomiast pozostałe dwa typy przewodnictwa oparte na prestiżu (wynika on z pozycji społecznej) oraz szczególnie ceniony przez Znanieckiego i Thomasa, oparty na własnych dokonaniach. Te typy przewodnictwa tworzą nowe formy współdziałania oraz pobudzają, poprzez przykład, aktywność tych, którzy temu przewodnictwu podlegają.

Typ przewodnictwa oparty na dokonaniach pojawia się także w innych pracach Znanieckiego. Nazywany jest przodownictwem.

Kim jest przodownik? Problem przodownictwa pojawia się u Znanieckiego przede wszystkim w kontekście jego rozważań nad grupami młodzieży. Według Znanieckiego bowiem

[...] spontaniczne grupy rówieśników, same sobie pozostawione, zostają tylko grupami zabawy i kształtują tylko ludzi zabawy. Metoda nieskrępowanego wyrastania grup młodzieżowych [...] wytwarza istotnie ciągłość między życiem młodocianym a życiem dojrzałym, lecz ciągłość polegającą na tym, że człowiek dojrzały cywilizacyjnie pozostaje bawiącym się dzieckiem²².

Grupa rówieśnicza pozostawiona samej sobie, bez wsparcia oddziaływaniem innych sił, stanie się zjawiskiem czysto ludycznym i rozrywkowym. Jej potencjalny zasób spontanicznych sił twórczych może nie przekształcić się w dojrzałą twórczość. Zabraknąć może tej grupie swoistej powagi, którą nadać może tylko kontakt z jakimś szerszym doświadczeniem kulturowym, inaczej mówiąc kontakt z tradycją.

Co może spowodować włączenie tych twórczych impulsów grupy rówieśniczej w koleiny poważnej działalności kulturalnej i społecznej? Chodzi oczywiście o pewien rodzaj kierownictwa nad poczynaniami takiej grupy. Znaniecki akceptuje konieczność kierownictwa ze strony instancji jednostek bardziej dojrzałych pod

²¹ Ibidem, s. 127.

²² F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 370.

względem kulturowym, odrzuca jednak decydujący wpływ w tym zakresie kierownictwa typu pedagogicznego.

Tutaj pojawia się właśnie tak charakterystyczna dla myśli Znanieckiego rola społeczna przodownika²³, który wpływa na innych swoim inspirującym przykładem. To on właśnie powinien być liderem grupy rówieśniczej, takiej, w której mogłaby się rozwijać osobowość ludzi dokonujących w przyszłości zmian społecznych i kulturowych. Typ przodownika jest kimś pośrednim między typem nauczyciela a typem polityka. Tak jak polityk inspiruje do czynu, stosując jednak środki specyficzne dla pedagogiki, czyli dawanie swoim osobistym przykładem wzorców postępowania.

Koncepcja przodownictwa Znanieckiego dotyczy nie tylko grup młodzieży, lecz także wszelkiego typu oddziaływań oddolnych, niesformalizowanych. Aby je pobudzić, uruchomić, konieczny jest osobisty przykład jednostki bardziej doświadczonej, zaawansowanej w jakiejś sferze życia społecznego.

Jak pisze Znaniecki:

[...] tylko bowiem przodownik wyżej od grupy posunięty w rozwoju, lecz nie na tyle wyżej, by grupa współdziałała z nim nie mogła, jest w stanie natchnąć grupę wspólnym ideałem i skłonić do czynów dla tego ideału. Każda grupa młodzieńcza musi więc mieć przodownika, który, sam będąc członkiem bardziej rozwiniętych grup i sam podlegając wpływom wyższych od siebie przodowników, udzielałby zacerpniętego od nich rozmachu czynnego i idealizmu mniej rozwiniętym współpracownikom. Muszą to być jednak tylko przodownicy, sami uczestniczący w działaniu grup, którym przodują, jako „pierwsi wśród równych”. Nie mogą być ani rządzącym z góry „władcami”, ani kierującymi z zewnątrz „pedagogami”. Władcy mogą bowiem podwładnych wprawić w działanie, ale nie mogą ich nauczyć tego, by czyny swe samodzielnie kierowali ku ideałowi. Pedagodzy mogą wychowankom zaszcześcić uznanie i zrozumienie dla ideałów, ale nie mogą sprawić, by ideał samodzielnie wywoływał czyny, potrzebne do jego urzeczywistnienia²⁴.

Choć proces wyłaniania się przodowników ma w dużej mierze charakter spontaniczny, to Znaniecki był przekonany, iż za pomocą określonego typu edukacji można go pobudzać, animować²⁵.

²³ Problem przodownictwa powiązany jest z inną zasadniczą kwestią myśli Znanieckiego, kwestią nadnormalności, dewiacji pozytywnej. Na temat nadnormalności zob.: G. Pyszczek, *Nadnormalność jako zjawisko społeczne. Wokół koncepcji Floriana Znanieckiego*. Warszawa 2013. Zainteresowanie Znanieckiego dewiacją pozytywną kontynuował Jerzy Kwaśniewski, który zaprezentował swoją koncepcję w kilku artykułach: *Koncepcje podkultur dewiacyjnych*, w: A. Podgórecki (red.), *Zagadnienia patologii społecznej*, PWN, Warszawa 1976; *Pozytywna dewiacja społeczna*, „Studia Socjologiczne” 3/1976 oraz o studium *Pozytywna i negatywna dewiacja społeczna funkcja wartościujących ocen i reakcji emocjonalnych*, w: idem, *Spółczesność wobec dewiacji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1983.

²⁴ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, s. 379.

²⁵ F. Znaniecki, *Wychowanie dla demokracji*, rozdział *Wnioski praktyczne*, „Zoon Politikon”, 5/2014.

Znanięcki uważał, że jego przekonanie o znaczeniu takiego właśnie typu przywództwa wyrasta z jego doświadczeń biograficznych, a przede wszystkim z polskich doświadczeń historycznych.

Problem dynamizacji życia zbiorowego w ogóle tylko przez wychowanie społeczne rozwiązany być może. Jak wskazują bowiem te rzadkie przykłady, gdy grupy społeczne przejściowo organizowały się dla zadań twórczych, tego rodzaju organizacja zasadniczo polegać się zdaje na tym, że niektóre jednostki stawiają pewien ideał dla zbiorowego dążenia i pod ich wpływem bezpośrednim każdy członek grupy podejmuje dobrowolnie jakąś działalność twórczą, samorzutnie obroną, dla współdziałania w urzeczywistnianiu tego ideału; te wszystkie zaś czynności dopełniają się i organizują z chwili na chwilę pod kierunkiem przodowników. Tak się organizował naród polski w okresie odbudowywania państwa polskiego, póki statyczny ustrój państwowy nie zastąpił dynamicznego ustroju narodowego²⁶.

Problem przodownictwa w takim ujęciu to problem samoorganizowania się inteligencji polskiej w okresie rozbiorowym.

Młodzieńczym marzeniem Znanięckiego było właśnie bycie tego typu przodownikiem. Jak wspomina polski socjolog:

To, czego chciałem, miało być szybkim, bezpośrednim, silnym emocjonalnie oddziaływaniem na masy, docierającym wszędzie w łatwy sposób. Moją wyobraźnię podniecały przykłady wielkich twórców religii i reformatorów W stanie egzaltacji, w którym się znalazłem w wyniku anormalnego życia społecznego, mego zabsorbowania poezją, a prawdopodobnie stłumionych i silnie wyidealizowanych potrzeb seksualnych, idea stania się twórcą religii, proklamującym „religię etyczną” typu buddyzm, lecz radykalnie różną od buddyzmu w jej optymistycznej afirmacji życia, była zbyt sugestywna, by nie podjąć próby jej realizacji. Dzieła Nietzschego, które czytałem wtedy po raz pierwszy, pomogły w krystalizacji planu²⁷.

Zgodnie z koncepcją przodownictwa społecznego Znanięcki wyobrażał sobie rozwój kultury. Miała ona mieć charakter policentryczny, w którym wokół licznych przodowników będą się koncentrować inicjatywy kulturowe: „okres dziejowy, w który wkraczamy – pisał – to nie okres wielkich imperiów, lecz niezliczonych, niezależnych ośrodków twórczych. Nie nowy Rzym, lecz nowa Grecja na światową skalę”²⁸.

²⁶ F. Znanięcki, *Socjologia wychowania*, s. 235.

²⁷ Cyt. za: Z. Dulczewski, *Florian Znanięcki. Życie i dzieło*, Wyd. Poznańskie, Poznań 1984, s. 36.

²⁸ F. Znanięcki, *Polska w kryzysie światowym*, w: F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, s. 173.

3. Nieformalny krąg edukacyjny

Pojawienie się przodownika mającego dokonać pozytywnej, twórczej zmiany społecznej, posiadającego odpowiednią motywację i odpowiednie kompetencje, to – według Znanięckiego – jeden z najważniejszych elementów transformacji społecznej i kulturowej, która ma się dokonać. Nie może być to jednak element jedyny. Przodownik musi mieć bowiem szansę dotarcia ze swoją wizją do szerszych kręgów społecznych. Pomiędzy nim a resztą społeczeństwa musi się ukształtować swoista sfera pośrednicząca.

Rekonstruuąc myśl Znanięckiego dotyczącą zmiany kulturowej, za taką sferę można uznać pewnego typu środowisko edukacyjne, wychowawcze. Polski socjolog przypisywał olbrzymią wagę sprawom edukacji i wychowania. Autor *Socjologii wychowania* pisał:

W moim przekonaniu mógłbym być pożytecznym przez zastosowanie mojej teorii narodu jako grupy kulturowej do zagadnień ustroju Europy, oraz mej teorii wychowania do reformy systemu wychowawczego, zwłaszcza uniwersyteckiego (bodaj dziś najpilniejszy problemat praktyczno-społeczny)²⁹.

Swoją pasją badawczą obejmował Znanięcki całość spraw wychowania i edukacji. Nie znaczy to jednak, że wszystkim aspektom edukacji przypisywał taką samą wartość. Stałym motywem całej myśli Znanięckiego był podział na to, co odgórne, formalne, instytucjonalne i to, co spontaniczne, oddolne, nieformalne. Wyraźnie widoczne jest to w poprzedniej części tego tekstu, w której omówione są rozróżnienia Znanięckiego dotyczące przywództwa.

Podobnie wygląda to w przypadku zagadnień związanych z edukacją. Znanięcki oprócz sfery edukacji zinstytucjonalizowanej, formalnej, innymi słowy po prostu szkoły, dostrzega także inny typ edukacji – niesformalizowanej, spontanicznej. Podobnie jak ma to miejsce w sferze przywództwa, polski socjolog znacznie cieplej spogląda na to, co spontaniczne, oddolne. To tutaj tkwią według niego najbardziej żywotne siły wszelkiego rozwoju.

Sfery formalne i nieformalne nie muszą być zresztą od siebie ściśle oddzielone. Mogą ze sobą koegzystować nawet w jednym środowisku. Podejście Znanięckiego dobrze opisują prezentowane przez niego w *Socjologii wychowania* badania Barbary Kloze dotyczące motywacji uczenia się i jego rezultatów. W tym samym środowisku szkolnym wyróżniła ona dwa typy uczących się, „podczas gdy »konformiści« – pisze Znanięcki – czytali niewiele oprócz tego, co było wymagane dla ich pracy badawczej, to »buntownicy« czytali szeroko w przedmiotach nadobowiązkowych. Różnica ta była symptomatyczna dla odmiennych tendencji w procesie rozwoju

²⁹ List F. Znanięckiego do T. Abła z 23 września 1942, za: F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, s. 18.

intelektualnego: konformiści polegali na edukacji regulowanej, a nonkonformiści polegali na samoedukacji [...]. We wszystkich przypadkach bodziec społeczny do samoedukacji przyszedł spoza formalnego systemu edukacyjnego – od rodziców zachęcających do aktywności intelektualnych, nawet kiedy sami nie posiadali wyższego wykształcenia, czy od starszych przyjaciół lub niewielkich grup młodzieżowych posiadających już rozwinięte zainteresowania intelektualne³⁰.

Podstawą więc skuteczności edukacji w formalnych instytucjach są zewnętrzne oddziaływania nieformalnych kręgów społecznych. Tym bardziej skuteczny edukacyjnie będzie więc krąg wychowawczy z natury swej nieformalny. Znanięcki nie miał co do tego żadnych wątpliwości. Pisał:

Istnieją wszelako trzy punkty, co do których nie jest możliwa żadna rozsądna wątpliwość: że nasza cywilizacja wstąpiła w okres krytyczny, że w przeszłości kierownicy twórczy, działający z pomocą grup współpracujących zwolenników, brali doniosły udział w rozwiązywaniu przesileń i pchaniu cywilizacji naprzód; wreszcie, że jakiś rodzaj wychowania, w najogólniejszym tego wyrazu znaczeniu, stanowi jedyną drogę do tego, by „z człowieka uczynić istotę ludzką”, uzdatniając go do odegrania roli twórczej w kulturalnym życiu społeczeństwa³¹.

I trzeba powiedzieć jasno, choć socjolog nie był w tym względzie radykałem, nie dążył do likwidacji czy ograniczenia zasięgu funkcjonowania szkoły, to jednak był sceptykiem jeżeli chodzi o możliwości oddziaływania wychowawczego szkoły. W szczególności nie wyobrażał sobie wychowania szkolnego jako podstawy wychowania jednostek twórczych. Szkoła, według niego, z natury rzeczy opierała się przecież na przymusie i uznaniu powszechnie obowiązujących autorytetów. Postawa twórczej jednostki natomiast z definicji powinna odznaczać się cechami zupełnie przeciwnymi.

W pewnym zakresie Znanięcki zostawia jednak miejsce dla szkoły. Ale z natury rzeczy musiała być to jednak inna szkoła.

Szkoła musi się zupełnie przekształcić: – pisze – przestanie być osobną stałą grupą, a będzie natomiast ośrodkiem mniej lub bardziej przejściowych, zmiennych w swym składzie, ugrupowań młodzieży, które pod kierunkiem nauczycieli brać będą udział w życiu grup dojrzałych, [...] przyszła szkoła [...] młodocianego osobnika [...] zostawi [...] w naturalnym, konkretnym jego środowisku, tylko starać się będzie środowisko to odpowiednio rozszerzać i kierować jego stopniowym wrastaniem w życie zbiorowe starszych³².

Uczeń Floriana Znanięckiego Józef Chałasiński rekonstruował jego program edukacyjny w następujący sposób: „a) przerobić całkowicie program szkolny

³⁰ F. Znanięcki, *Społeczna rola studenta uniwersytetu*, Nakom, Poznań 1997, ss. 198-199.

³¹ F. Znanięcki, *Kierownictwo i zwolennictwo we współpracy twórczej*, w: *Wokół koncepcji kultury Floriana Znanięckiego*, Arboretum Oficyna Wydawnicza S.C., Wrocław 2008, s. 40.

³² F. Znanięcki, *Socjologia wychowania*, s. 109.

w związku z pewnymi obiektywnymi, kulturalnie doniosłymi i konkretnymi ideałami społecznymi, zamiast, jak to się dzisiaj dzieje, układać go w wyłącznym celu subiektywnego »przygotowania« uczniów; b) uczynić ze szkoły dynamiczny ośrodek twórczości teraźniejszego współczesnictwa, miast, kazać jej w dalszym ciągu być odosobnioną instytucją, przygotowującą do uczestnictwa w przyszłości; c) zreorganizować jej podstawy społeczne, z systemu »klas« pod nauczycielami, w system grup wytwórczych, wielorakich i płynnych, złożonych z kierowników i zwolenników, a przechodzących stopniowo od pośredniego do bezpośredniego, od posiłkującego do górującego udziału w najlepszych i najbardziej obiecujących postaciach cywilizacji dorosłych»³³.

Szkoła w koncepcji Znanięckiego była tylko częścią oddziaływania wychowawczego. Jak pisze na ten temat Chałasiński: „W tej koncepcji wychowania drogą współtworzenia życia przez dorosłych i młodzież łącznie spotyka się wychowanie młodzieży z wychowaniem dorosłych. Dokonywa się ono nie w formie szkoły izolującej młodzież od życia i hamującej jej twórcze dążności [...] ale w formie ruchu społeczno-kulturalnego, obejmującego całe społeczeństwo, tak młodzież, jak i dorosłych»³⁴. Nauczyciela z tradycyjnej szkoły ma zastąpić „przodownik kultury, który żywo odczuwa i rozumie problemy życia społecznego i kulturalnego»³⁵. I jak dodaje Chałasiński: „W koncepcji tej znalazł rozwiązanie problemat równowagi pomiędzy czynnikiem tradycji, czyli stałości, i postępu, czyli zmiany. Przez związaną młodzież – czynnika zmiany, z dorosłymi – czynnikiem stałości»³⁶. Załączki takiego nowego systemu przekazu kultury zauważał Chałasiński w uniwersytetach ludowych oraz anglosaskich instytucjach *settlementów* i *community center*. Podkreślił, iż obejmujący dorosłych przodowników i młodzież ruch oświatowy ma być czynnikiem warunkującym równowagę stałości i zmiany. A przecież podstawą prezentowanej wyżej reorganizacji twórczej ma być właśnie taka równowaga.

Rozpowszechnienie się reorganizacji twórczej jako reakcji na dezorganizację kulturową ma doniosłe skutki dla kształtu sfery wychowania. Staje się ono coraz mniej represyjne.

Wszędzie i zawsze tam – pisze Znanięcki – gdzie i kiedy twórcza reorganizacja utrzymywanych przez zbiorowość systemów kulturowych zastępuje reorganizację zachowawczą, zmianie ulegają też wcześniej lub później metody wychowawcze. Wychowawcy uświadamiają sobie w końcu, że choć pewna doza represji karnej we wczesnych fazach rozwoju dziecka może być niezbędnym uzupełnieniem pochwał i nagród, to jednak zbyt długie stosowanie kar za niezgodność z wzorcami i normami utrudnia rozwój dążności nowatorskich³⁷.

³³ F. Znanięcki, *Kierownictwo a zwolennictwo...*, s. 57.

³⁴ J. Chałasiński, *Tło socjologiczne pracy oświatowej*, Drukarnia Oświatowa, Warszawa 1935, s. 54.

³⁵ *Ibidem*, s. 55.

³⁶ *Ibidem*, s. 52.

³⁷ F. Znanięcki, *Nauki o kulturze*, s. 628.

Mamy tu do czynienia z pewnym oddziaływaniem zwrotnym. Wychowanie do twórczości animuje reorganizację twórczą, która zwrótnie upowszechnia tego typu metody wychowawcze.

Z rozważaniami nad różnymi typami zmiany kulturowej i czynności ludzkich wiąże się natomiast pewne przekonanie historyzoficzne polskiego socjologa. Znanięcki przewidywał mianowicie, że wraz z rozwojem kultury coraz częstszą reakcją na dezorganizację kulturową będzie właśnie reorganizacja twórcza. Reorganizacja zachowawcza będzie zaś występowała rzadziej, choć zapewne nigdy nie zniknie. Pojawienie się twórczej przemiany społeczeństwa spowoduje wielokrotnienie się aktów twórczych w przyszłości. Niewątpliwie miarą rozwoju kulturowego danego społeczeństwa jest więc, według Znanięckiego, jego zdolność do dokonywania reorganizacji twórczej. Im występuje ona częściej, tym mamy do czynienia ze społeczeństwem bardziej dojrzałym kulturowo i cywilizacyjnie.

Na zakończenie warto jeszcze raz podkreślić wątek polski w myśli Znanięckiego dotyczącej interesującej nas problematyki. Wyraźnie podkreślał on, iż jego refleksja nad wychowaniem wyrasta z doświadczeń polskiego ruchu na rzecz niepodległości z przełomu XIX i XX wieku. „Przypomnijmy [...] jak wiele utrzymanie bytu narodowego i odrodzenie bytu państwowego Polski zawdzięcza rewolucjonizmowi następujących po sobie młodych pokoleń”³⁸. To właśnie kulturalny i społeczny ruch młodzieży inspirowanej przez starszych przodowników stał, wedle Znanięckiego, u podstaw odzyskania niepodległości.

Zakończenie

Chciałbym tu dokonać nie tylko podsumowania refleksji Znanięckiego nad zmianą kulturową, ale przede wszystkim pokusić się o ukazanie pewnych konsekwencji stanowiska zajmowanego przez polskiego socjologa.

Ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu, jednym z podstawowych źródeł celowej, intencjonalnej zmiany kulturowej jest powstanie nieformalnych sieci edukacji. Nieformalność tych sieci jest dla Znanięckiego gwarancją tego, że zostanie uszanowany kreatywny potencjał młodszego pokolenia. Nieformalna edukacja ma bowiem polegać na tym, iż doświadczenie młodszego pokolenia jest w jego ramach traktowane jako coś istotnego, co nie może być unieważnione przez zasoby kulturowe odziedziczone poprzez tradycję.

Znanięcki w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że związek między pokoleniami w ramach edukacji nie jest relacją symetryczną. Pokolenie starsze posiada bowiem o wiele większy kapitał doświadczeń niż pokolenie młodsze. Jednostronna transmisja kultury nie prowadziłaby jednak do zmiany kulturowej, lecz do prostej reprodukcji kultury, do podtrzymywania społecznego *status quo*.

³⁸ F. Znanięcki, *Socjologia wychowania*, s. 92.

W edukacji nieformalnej, w każdym razie w tej, która jest bliska Znanięckiemu, winna jednak występować pewnego typu konfrontacja dziedzictwa kulturowego przeszłości z doświadczeniem młodszego pokolenia. To właśnie ta konfrontacja jest podstawą twórczej aktywności młodych w dalszym ciągu ich biografii.

Gwarancją tego, że ta konfrontacja nie będzie bezpłodnym konfliktem, jest tak bliska Znanięckiemu rola społeczna przodownika. Przodownik jest przywódcą oddziałującym za pomocą własnego przykładu, zaangażowania. Nie narzuca on własnych, odwołujących się do depozytu zastanej kultury, rozwiązań. Odnosząc się do tego depozytu, inspiruje młodych do tego, aby podjęli na swój sposób zadania podjęte w przeszłości. Twórcza ciągłość w relacji międzypokoleniowej jest podstawą myślenia Znanięckiego o zmianie kulturowej. Odrzuca ona zarówno bezmyślny tradycjonalizm (bezrefleksyjne trwanie w ramach zastanej kultury), jak i równie bezrefleksyjny rewolucjonizm, pomijający tradycję.

Wychodząc poza to, co powiedział sam Znanięcki, należy zwrócić uwagę, iż tego typu ujęcie pożądaney zmiany kulturowej musi łączyć się z adekwatnym kształtem przekazywanej wiedzy i doświadczenia. Musi ona mieć charakter dialogu połączonego z aktami wzajemnego rozumienia się obydwu pokoleń.

Używając pojęcia spoza pojęć używanych przez niego samego, forma przekazu charakterystyczna dla reorganizacji twórczej musi być hermeneutyką. Hermeneutyką, w której to, co stare spotyka się z tym, co nowe, aby się ujawniło to, co dobre i mądre. Jeden z twórców hermeneutycznej filozofii polityki pisze wprost: „hermeneutyczna filozofia polityki odrzuca zarówno radykalizm, jak i nostalgię”³⁹. Podobnie jak reorganizacja twórcza wyklucza reorganizację radykalną i reorganizację zachowawczą. Andrzej Przyłębski łączy hermeneutyczną filozofię polityki z republikanizmem. Według niego: „Celem republiki jest dbanie o rozwój i istnienie społeczeństwa jako całości, złożonej nie tylko z żywych, ale i umarłych (tradycja), korzystając z rozmaitych strategii i instrumentów. Takim instrumentem jest krytyka kultury”⁴⁰. Tego typu krytyka kultury jest w pełni zbieżna z wizją reorganizacji twórczej Znanięckiego.

³⁹ A. Przyłębski, *Dlaczego Polska jest wartością. Wprowadzenie do hermeneutycznej filozofii polityki*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2013, ss. 136-137.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 152.

